

## MORDECHAI ROZBRUCH

ur. 1924; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Syberia, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", wywózka na Syberię, życie codzienne, warunki bytowe

### W Komi ASRR

I nas wywieźli do Sybiru, to znaczy Komi ASRR. Ludzie powinni byli pracować tam na lesie rozrabetku [przy pracach leśnych]. Tam był taki tartak i to było niedaleko rzeki Wyczegda. Zbliżała się wtedy zima, było zimno i zbudowali dla nas takie baraki drewniane i tam w tych barakach urządzili nas mieszkać. W takim domu zamieszkali może jakieś 40-50 ludzi razem. Tam byli Żydzi, Polacy. Myśmy zaliczali się właściwie do więźniów. To było takie miejsce, gdzie wysyłają takich ludzi, którzy są pewni dla Sowieckowo Sojuza. Ja jeszcze wtedy byłem [za] młody, żeby pracować na lesie rozrabetku, że nawet dali mnie się uczyć jeszcze. Tam była wioska – nie pamiętam jak ona się nazywała – i ja jechałem tam do szkoły. Przyjęli mnie do szóstej klasy, mimo, że w Polsce skończyłem siedem, ponieważ nie znałem język rosyjski w ogóle. Mój brat pracował tam w lesie. Tam była lesie rozrabetka, więc drzewa sniali. I to, że tam był tartak, to później krajeli na deski. Ale przeważnie to tam produkowali takie drzewa na słałi drecha [w kierunku] w Archangielsku. Wysłali za granicę te drzewa. Mój brat tam pracował w lesie, był rąbać drzewa i obrabotać ich [obrabiać je]. Pewien okres ja chodziłem do szkoły, ale później też przyłączyłem się do pracy, żeby zarobić na życie.

Data i miejsce nagrania	2017-12-10, Rewadim
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"